

Rycerz



KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

Rycerz

Jedzie, jedzie rycerz z dali,
młody rycerz w lśniącej stali,
a po hełmie laur¹ mu pnie się,
dank² i chwałę z pola niesie.

Rycerz

Jedzie, pyta: co się dzieje?
w domu nie był czas niemały.
„Rozpoczęły się turnieje,
mężę³ idą szukać chwały.

Wstali starsi, młodszy wstają,
w szranki⁴ idą całą zgrają,
idą w szranki z piersią wrzającą,
laury twoje sen im mącą.

Idą w szranki całą zgrają,
laury twoje sen im mącą,
ciebie tylko tam czekają,
hej, rycerzu z zbroją lśniącą”.

Jedzie, jedzie rycerz z dali,
młody rycerz w lśniącej stali;
czerpiąc siłę z krwi i bólu,
dank i chwałę zdobył w polu.

Jedzie, wieje z hełmu kitą,
orle skrzydła świecą w godle,
chrzęści zbroja, grzmi kopyto,
lecz się rycerz chwieje w siodle.

Staął, szepce: „Przyjacielu,
zawodników widzę wielu,
niby z sobą walczą kopią,
ale we mnie oczy topią.

Upiór

Ze mną, ze mną to na próbę
wyjechali tam do słupa
i te drzewca wzięli grube — —
a ja wiozę w sobie trupa.

¹laur — roślina o wiecznie zielonych liściach, symbol zwycięstwa. [przypis edytorski]

²dank (daw.) — pierwszeństwo a. nagroda. [przypis edytorski]

³mężę — dziś popr. forma M.lm: mężowie. [przypis edytorski]

⁴szranki — ogrodzenie placu, na którym odbywał się turniej rycerski, przenośnie: sam turniej. [przypis edytorski]

Upiór patrzy w moje oczy,
świat mi cały kirem mroczy,
zimne ręce na mnie wkłada,
wyje za mną: biada! biada!

Co mi moc ma, chwała warta,
cóż, choć imię niesie grozę — —
na ramionach moich czarta,
w ciele moim trupa wiozę.

Lecz na Boga! zanim runę,
jeszcze skrzeseć mieczem lunę,
jeszcze laury zerwę świeże
choćby na grób!... W bój, rycerze!...”

Walka

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/przerwa-tetmajer-rycerz>

Tekst opracowany na podstawie: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Wybór poezji*, nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa-Kraków 1897

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maria Ługowska, Marta Niedziałkowska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).